

Fundacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA (daw. Federacja) to działająca od 1991 r. organizacja pozarządowa walcząca o sprawiedliwość reprodukcyjną. Od 1999 roku Federacja posiada status organizacji doradczej przy Radzie Ekonomiczno - Społecznej ONZ (ECOSOC). Fundacja zapewnia bezpłatną pomoc i reprezentację prawną, prowadzi interwencje w przypadkach naruszeń praw pacjenckich oraz poradnictwo w zakresie praw i zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego. Fundacja zajmuje się monitoringiem oraz rzecznictwem krajowym i międzynarodowym.

INFORMACJA DLA POSŁÓW I POSŁANEK SEJMU RP NA TEMAT PROJEKTÓW USTAW DOT. PRZERYWANIA CIĄŻY

Szanowni Państwo,

Przed Wami pierwsze czytanie projektów dot. przerywania ciąży i związana z tym dyskusja sejmowa. Niniejszy materiał informacyjny zawiera argumenty, które mogą się okazać przydatne w czasie Państwa wystąpień. Prosimy o zapoznanie się z niniejszym materiałem jeszcze przed debatą – znajdują się w nim rzetelne informacje z zakresu prawa, medycyny, badań naukowych i współczesnej rzeczywistości aborcyjnej.

1. Argumenty przydatne w debacie parlamentarnej

Nic tak nie szkodzi kobietom, jak powtarzanie nieprawdziwych stereotypów na temat przerywania ciąży, mówienie przez osoby publiczne o własnych przekonaniach i światopoglądzie („osobiście jestem przeciwnikiem aborcji!”) i komentowanie czyichś prywatnych wyborów. Zamiast tego proponujemy wypowiedzi **w duchu etyki troski, poczucia odpowiedzialności za zdrowie i godność kobiet, empatii i wysiłków w celu poprawy dramatycznej sytuacji systemowej**. Są to argumenty godne posłów i posłanek Sejmu RP.

- „*Ta debata nie jest o moim światopoglądzie, ale o bezpieczeństwie Polek i kobiet, które w naszym kraju gościmy, np. uchodźczyń wojennych*”.
- „*Dzisiaj zajmujemy się nie tym, co każdy czy każda z nas myśli w swoim sumieniu o przerywaniu ciąży, ale tym, czy nasze państwo weźmie w końcu odpowiedzialność za miliony kobiet w Polsce i zadba o ich bezpieczeństwo, zdrowie, godność*”.
- „*Mówimy dziś także o sprawczości i dobrostanie polskich rodzin, które mają prawo do decydowania o sobie*”.
- „*To jest najwyższy czas, by rozwiązać problem narosły od 30 lat: brak dostępu do przerywania ciąży, brak opieki państwa w tym zakresie, obniża standardy opieki ginekologicznej, opieki okołoporodowej i wypycha własne obywatelki na margines, w znowu milczenia i osamotnienie*”.
- „*Los kobiet bywa skomplikowany i trudny, my kobiety najlepiej same o tym wiemy. Dlatego nikt za nas decyzji nie powinien podejmować*”.
- „*Jako posel/posłanka czuję się zobowiązana/y, by schować swoje prywatne poglądy do kieszeni i wykorzystać tę historyczną szansę, aby sprawić, że nasze państwo zatroszczy się w końcu o kobiety, ich zdrowie, życie, przyszłość, uszanuje ich decyzje oraz potraktuje jak odpowiedzialne, pełnoprawne i autonomiczne jednostki. Mówimy przecież o naszych siostrach, córkach, żonach, partnerkach i przyjaciółkach. Robimy to dla nich*”.

2. Fakty o przerywaniu ciąży

- Możliwość przerwania ciąży w sytuacji, gdy ciąża jest wynikiem zgwałcenia, istnieje tylko na papierze i w praktyce jest nieosiągalna. Ustawa wymaga uzyskania od prokuratora zaświadczenia o wysokim prawdopodobieństwie popełnienia czynu zabronionego, a prokurator nie ma określonego terminu, w którym musi rozpoznać wnioski. Dodatkowo cała procedura zmusza kobiety do zgłaszania przemocy seksualnej jak najszybciej, a nie kiedy są na to gotowe, co naraża je na wtórną wiktymizację. Dostęp do aborcji z tej przesłanki jest również ograniczony czasowo – tylko do 12. tygodnia ciąży. Wprowadzenie dostępu do aborcji do 12tc bez konieczności podawania powodu uratowałoby wiele pokrzywdzonych zgwałceniem.
- Doświadczenia Fundacji FEDERA wskazują, że ofiary przemocy seksualnej wolą przerwać ciążę na własną rękę, poza systemem, niż przechodzić przez procedurę przed prokuratorem i w polskim szpitalu. Oficjalne statystyki pokazują 0-3 aborcji rocznie z tej przesłanki (w 2022 r. nie było ani jednej), mimo blisko 2,5 tysięcy zgłoszonych przestępstw seksualnych rocznie.
- Brak dostępu do możliwości przerwania ciąży sprawia, że jest ona trudno dostępna dla kobiet niezamożnych. Kobiety uprzywilejowane i dysponujące odpowiednim kapitałem są w stanie zorganizować sobie zabieg za granicą oraz stać je na zakup leków aborcyjnych, te zaś w gorszej sytuacji osobistej lub finansowej, muszą działać na własną rękę albo w ogóle nie mogą zrealizować swojej decyzji. Taka sytuacja jest upokarzająca. Obecne prawo jest niesprawiedliwe.

- Jak wskazują wyniki raportu Center for Reproductive Rights „Kryzys w opiece zdrowotnej” (2023), brak dostępu do opieki aborcyjnej w Polsce (w tym w przypadku gwałtów wojennych) jest szokiem dla uchodźczyń wojennych z Ukrainy. Przez brak opieki aborcyjnej, są one zmuszone wracać do Ukrainy, gdzie aborcja jest legalna i dostępna do 12. tygodnia ciąży. Powrót do domu, nawet chwilowy, pozbawia uchodźczynię uprawnień, które przewiduje dyrektywa unijna w sprawie tymczasowej ochrony.
- Kryminalizacja i zakaz aborcji nie sprawia, że aborcja znika - staje się tylko mniej bezpieczna. Niebezpieczna aborcja (ang. *unsafe abortion*), czyli wykonywana przez osoby bez odpowiednich kwalifikacji lub w nieodpowiednich warunkach, zdaniem WHO, jest przyczyną śmierci nawet 47.000 kobiet rocznie na świecie.
- Aborcja jest doświadczeniem kobiet. Niezależnie od obowiązującego prawa, co roku 1/3 wszystkich ciąż kończy się aborcją (CBOS, 2013). Kobiety są na tyle zdeterminowane, że sięgną po każdą metodę aborcji, dlatego mogą paść ofiarą oszustów sprzedających fikcyjne, a nawet szkodliwe leki do aborcji.
- Liberalizacja aborcji nie powoduje wzrostu liczby aborcji. Następuje tylko ich przeniesienie do systemu. Jak wskazują badania i statystyki rządowe, aborcje po 12. tygodniu ciąży należą do mniejszości, np. w Anglii i Walii 89% aborcji ma miejsce przed 10. tygodniem, zaś w USA 93,5% z jest wykonywane w ciągu 13. tygodni, a po 21. tygodniu tylko 0,9%.
- Restrykcyjne prawo wywołuje efekt mrozący: lekarze, z uwagi na ewentualną odpowiedzialność karną i polityczną, boją się podejmować zabiegi ratujące życie i zdrowie kobiet, nie chcą wykonywać badań prenatalnych, nie przekazują prawdziwej diagnozy o wadach płodu, nie podejmują się leczenia wewnątrzmacicznego płodu.
- Doświadczenia Fundacji FEERA wskazują, że lekarze interpretują i stosują prawo zawężająco i na niekorzyść kobiet, celowo przedłużają procedury, próbują zniechęcić pacjentki i odesłać je ze szpitala z kwitkiem, ryzykując tym samym życiem kobiet. Umożliwia im to obecne prawo.
- Kryminalizacja aborcji jest formą dyskryminacji. Potwierdza to Komitet CEDAW w swojej Rekomendacji Generalnej nr 35 (2017) kryminalizacja aborcji jest formą przemocy ze względu na płeć, która może prowadzić do nieludzkiego lub poniżającego traktowania.
- Wiele państw zmienia prawo w celu zapewnienia szerszego dostępu do aborcji: w ostatnich 30 latach ok. 60 państw zmieniło przepisy na takie, które zwiększają dostęp do aborcji; polskie prawo jest w chwili obecnej jednym z najostrejszych w Europie (CRR, *Abortion Worldwide: 20 Years of Reform*, 2014).
- Polki boją się zachodzić w ciążę z powodu zakazu aborcji, ponieważ restrykcyjne prawo wpływa także na inne sfery ich życia: słabszą opiekę ginekologiczną i okołoporodową; jak wskazują sondaże, 39% Polek odracza lub odrzuca myśl o powiększeniu rodziny ze względu na tzw. wyrok K 1/20 (ONET, 2022).
- Polki chcą dostępnej, legalnej aborcji bez konieczności podawania powodu i tłumaczenia się: sondaż Fundacji FEDERA z września 2023 r. pokazuje, że 65% Polek i Polaków chce aborcji na żądanie do 12. tygodnia ciąży (FEDERA 2023); wyniki badania potwierdzają również inne sondaże, gdzie poparcie dla legalizacji aborcji wynosi nawet 70% (IPSOS 2023).
- Brak dostępu do przerywania ciąży i kryminalizacja aborcji powoduje zagrożenie dla bezpieczeństwa, zdrowia i życia kobiet (śmierci w szpitalach), pozbawia je właściwej opieki medycznej, wpędza w strach i osamotnienie, uderza w godność kobiet, bo nie mogą zdecydować o tym, co się z nimi stanie: z ich ciałem, życiem rodzinnym i prywatnym, z ich przyszłością, odbiera sprawczość rodzinom, bo nie mogą zdecydować, czy, ile i w jakich odstępach czasu chcą mieć dzieci.
- Aborcja jest bezpieczna. Substancje stosowane przy farmakologicznym wywołaniu poronienia (mizoprostol i mifepriston) zostały wpisane na Listę Leków Podstawowych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).